

# MAGAZYN MUZEALNY

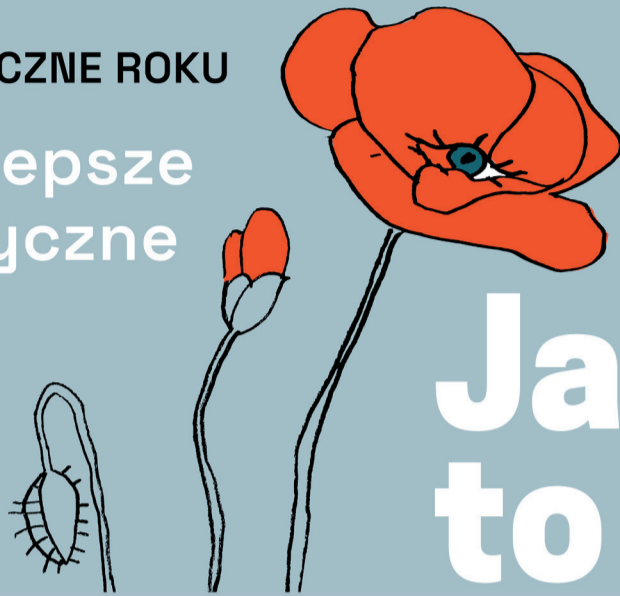
ISSN 2720-4847 Nr 34 (39) | czerwiec 2024 | dodatek do „Wiadomości Lubiąskich”

PLEBISCYT MUZEUM HISTORII POLSKI

## 17. WYDARZENIE HISTORYCZNE ROKU

Zagłosuj na najlepsze projekty historyczne z 2023 roku!

10 czerwca –  
– 31 lipca 2024



# Jak to zrobić?

.05  
ZAGŁOSUJ

WEJDŹ NA STRONĘ: [www.whr.muzhp.pl](http://www.whr.muzhp.pl)  
wybierz ZAGŁOSUJ w menu po lewej stronie

w kategorii WYSTAWA oddaj głos na **ORP „Orzeł” nie powrócił**  
i po jednym wydarzeniu z pozostałych kategorii

The screenshot shows the voting interface on the website. At the top, there are three menu items: 'EDUKACJA', 'WYDARZENIE', and 'WYSTAWA'. The 'WYSTAWA' item is highlighted in yellow. Below the menu, there are five exhibition cards, each with a checkmark icon in the top left corner. The cards are: 'Podróż bohaterek. Powstanie kobiet', 'ORP „Orzeł” nie powrócił' (circled in yellow), 'Obraz Złotego Wieku', 'Nigra crux mała. Czarna i biała legenda zakonu krzyżackiego' (circled in yellow), and 'Zgruzowstanie Warszawy 1945–1949'. To the right of the cards, there is a yellow button labeled 'GŁOSUJ' with the text 'WYBRAŁEŚ 3/3' above it. Below the 'GŁOSUJ' button, there is a yellow arrow pointing to the text 'wciśnij ikonę'. At the bottom of the page, there are two checkboxes: 'Zapoznałem się z regulaminem' and 'Zgadzam się na otrzymywanie newslettera', both with 'zaznacz' next to them. Below the checkboxes, there is a text input field for 'Skąd się Pan/Pani dowiedział(a) o plebiscycie WHR?'. Below the input field, there is a text input field for 'Twój adres e-mail:' with a blue button labeled 'wpisz swój adres e-mail' and a yellow button labeled 'WYŚLIJ'. Below the 'wpisz swój adres e-mail' button, there is a red text 'Adres e-mail jest wymagany'. To the right of the 'WYŚLIJ' button, there is a yellow envelope icon with an '@' symbol and the text 'Potwierdź głosowanie klikając w link wysłany na Twój e-mail' and 'Dziękujemy!'.



Potwierdź głosowanie  
klikając w link wysłany  
na Twój e-mail  
**Dziękujemy!**

# Zdarzyło się 100 lat temu

## „Morski jastrząb” – największy hit

► Dnia 14 czerwca 1924 roku na ekrany kin w Stanach Zjednoczonych wszedł kolejny film (oczywiście jeszcze niemy) Franka Lloyd'a (1886–1960), brytyjskiego producenta i reżysera pracującego od 11 lat dla czołowych wytwórni hollywoodzkich. Jego nowe dzieło, trwające dokładnie 122 minuty i 44 sekundy, miało scenariusz, który opierał się na jednej z najbardziej poczytnych wśród 40 powieści przygodowych Rafaela Sabatiniego (1875–1950).

Akcja „Morskiego jastrzębia” (tytuł oryginalny to „Sea Hawk”) rozgrywa się podczas panowania Elżbiety I. Film przedstawia widzom historię angielskiego arystokraty Olivera Tressiliana, który zostaje porwany na statek płynący do Ameryki. Stoi za tym Lionel, jego brat przyrodni, ukrywający w ten sposób, że to on zabił w pojedynku brata narzeczonej Olivera, Rosamundy. Statek z Oliverem zdobywają korsarze hiszpańscy i w rezultacie następnego pół roku jest on niewolnikiem przykutym do wiosła na ich galerze. Oliver odzyskuje wolność, gdy galerę zdobywają z kolei piraci arabscy, a potem, dzie-

ki swojej odwadze i umiejętnościom żeglarskim, zyskuje sławę będąc postrachem chrześcijańskich statków na Morzu Śródziemnym. Dowiedziawszy się, kto stał za jego losem, Oliver płynie do Anglii, skąd porywa Lionela i Rosamundę do Algieru. Jego była narzeczoną poznaje prawdę, a zdradziecki brat zostaje śmiertelnie ranny w trakcie walki z poszukującym porwanej pary żaglowcem angielskim. Wyznanie Lionela ratuje w ostatniej chwili Olivera przed powieszeniem oraz sprawia, że Rosamunda postanawia dzielić z nim życie po powrocie do Anglii.

Choć w „Morskim jastrzębiu” nie zagrały największe gwiazdy (w roli głównej wystąpił Milton Sills, a w roli jego narzeczonej Enid Bennett), recenzent „New York Timesa” uznał, że to „zdecydowanie najlepiej przeniesiona na ekran opowieść morska”. Przyczyniło się do tego m.in. zainwestowanie w scenografię – ponieważ Lloyd uznał, że widzowie nie „dadzą się nabrać” na miniaturowe modele w basenie, stworzono na jego zlecenie naturalnej wielkości statki z epoki elżbietańskiej (zostały one wykorzystane w wielu in-



Oryginalny plakat „Morskiego jastrzębia” lokowany w holach (foyer) kinowych. W języku angielskim to lobby card, natomiast plakat zewnętrzny, mający przede wszystkim przyciągnąć uwagę przechodnia, nosi nazwę film poster. Źródło: Wikipedia

nych produkcjach), co kosztowało aż 200 tysięcy dolarów. Oprócz 14 aktorów zatrudniono też 64 zawodowych żeglarzy, 21 techników i 1000 statystów. Uzyskany rozmach inscenizacyjny i jakość kręconych u brzegów Kalifornii zdjęć sprawiły, że w 1924 roku „Morski

jastrząb” był najchętniej oglądanym filmem w USA – zarobił ok. 2 miliony dolarów, czyli na przykład trochę ponad pół miliona więcej niż słynny „Złodziej z Bagdadu”, w którym rolę tytułową zagrał Douglas Fairbanks.

## „Kraulem przez życie” Anna Dąbrowa

### Wystawa w Galerii Ratuszowej

► W dniu 13 czerwca br. w Galerii Ratuszowej w Lubinie odbył się wernisaż prac lokalnej artystki Anny Dąbrowy. W swoich rysunkach mieszkanka Lubina pokazała własną drogę przez życie, która – jak sama przyznała – nie była łatwa. Już tytuł wystawy *Kraulem przez życie* nie jest jednoznaczny, pozostawia wiele niedomówień, dając jednocześnie odbiorcy możliwość własnej interpretacji.

Ekspozycja zawiera 17 autorskich prac – rysunków wykonanych techniką czarnej kreski konturowej na białym papierze. To swego rodzaju podróż przez życie autorki przelana na papier. Zaczęło się banalnie od postawienia kropki czarnym cienkopisem. Z kropki powstawały kolejne linie, kształty, figury, które z czasem stworzyły pożądaną obraz. Początki twórczości artystki sięgają roku 2017, kiedy po raz pierwszy sięgnęła po kredkę i flamastry. Anna Dąbrowa nie ukrywa, że na papier przelała własne emo-

cje, wyrażające sprzeciw wobec otaczającej rzeczywistości. Pierwsza praca „Przebudzenie” powstała w 2017 roku podczas pobytu artystki w Berlinie. I jak sama stwierdza, nigdy nie wiedziała, jaki będzie finał pracy, dała się prowadzić kresce.

Każdy rysunek opatrzony jest nietypowym tytułem, np. „Harry Potter”, „Konie w kosmosie”, „Ania na Majorce”. Praca nad każdym była inna. Jeden rysunek powstał przez miesiąc, drugi został wykonany w ciągu jednej nocy. Na pierwszych pracach widać bardzo dużo szczegółów, ale na późniejszych dominuje już ciemne tło, symbolizujące różne emocje i nastroje.

Anna Dąbrowa jest rodowitą głogowianką. Mieszkała w Sławie, później wyprowadziła się na Majorkę. Tymczasowo mieszkała także w Berlinie. Teraz na stałe wróciła do Polski i osiedliła się w Lubinie.



Fot. Tomasz Józwiak

Anna Dąbrowa na tle swoich prac w Galerii Ratuszowej. Wystawę oglądać można do 18 sierpnia br., w godzinach od 10.00 do 17.00



magazyn muzealny



Muzeum Historyczne w Lubinie

Magazyn Muzealny nr 34 (39) | dodatek do „Wiadomości Lubinińskich” | 27.06.2024 **Wydawca:** Muzeum Historyczne w Lubinie **Adres:** Rynek 23, 59-300 Lubin **Kontakt:** sekretariat@muzeum.lubin.pl **Teksty:** Wojciech Holicki (s. 2 – Zdarzyło się...), Tomasz Józwiak (s. 2 – „Kraulem...”), Damian Kwaśnik (s. 3 – W poszukiwaniu...), Anita Bartoszewicz (s. 4 – Dlaczego...), Małgorzata Białda, Magdalena Gebarowska (s. 4 – Zakończenie...), Magdalena Chabasińska (s. 4 – Środa...) **Korekta:** Dorota Gońda **Projekt graficzny i skład:** Kamila Tworek **Redakcja:** Justyna Karlińska

# W poszukiwaniu miłości i kwiatu paproci

► Przesilenie letnie to czas licznych, radosnych obrzędów, poprzedzających pracę na roli. Główne role w tym dniu odgrywały młode panny i kawalerowie oraz żywioły ognia i wody. Puszczanie wianków na wodę, zanurzanie się w wodzie, rozpalamie ognisk, wykonywanie skoków nad ogniem i poszukiwanie legendarnego kwiatu paproci. Nastaje Noc Kupały (inaczej Sobótką) – najkrótsza noc w roku.

Dziewczęta plotły wianki z bylin, szczególnie z bylicy. Dodatkowo, Słowianki przepasały bylicą suknie w pasie. Chętnie wykorzystywano bylicę, ponieważ roślina ta chroniła przed złymi czarami.

**Wianki są symbolem panieństwa i czystości, czyli dziewictwa. Wianki ze świecą puszczano na wodzie. Szybko wyłowiony wianek, przez kawalera darzącego dziewczynę sympatią, wróżył szczęście w miłości i szybkie zamążpójście.**

Jeżeli wianek nie został wyłowiony, było to oznaką, że jeszcze na jakiś czas dziewczyna pozostanie panną. Przyjmowano za złą wróżbę sytuację, gdy wyróciła się świeczka, a wianek zatopił się. Dziewczyna mogła wtedy czuć się poważnie zagrożona staropanieństwem, nieodwzajemnioną miłością lub nieszczęściem.

Sobótką była czasem pierwszej w roku kąpeli w zbiornikach wodnych. Od tego dnia można było zażywać kąpeli bez obaw o porwanie przez rusalki i utopce. Oczywiście, wchodząc do wody, zawsze należało zachować odpowiednią ostrożność. Zanurzenie w wodzie w dniu przesilenia letniego gwarantowało zdrowie, urodę i powodzenie w miłości.

Na pobliskich pagórkach i wzniesieniach palono ogniska, przy których tańczono przez całą noc. Do ognia wrzucano ziele ruty, które w magiczny sposób miało odpędzić wszelkie zło. Dodatkowo, dziewczęta wplatały rutę we wianki, żeby przyciągnąć uwagę mężczyzn. Ogień oferował oczyszczającą moc. Pary młodych ludzi rytualnie przeskakiwały przez ogni-

ska. Wspólny skok nad ogniem jednoczył i wskazywał na nieoficjalne zaręczyny.

Mityczny kwiat paproci zakwitał tylko na chwilę podczas jednej nocy w roku. Tą wyjątkową nocą była właśnie Noc Kupały. Dziewczęta wybierały się w nocy do lasu w poszukiwaniu kwiatu, który zapewniał znalazczynie wielkie szczęście w miłości. Za dziewczętami podążali kawalerowie. Dochodziło wtedy do pierwszego zbliżenia wybranków serca...



Fot. Magdalena Chabasińska

## Z wizytą w słowiańskiej kuchni

Przyroda oferuje ludziom najróżniejsze składniki, z których możemy przyrządzać potrawy. Uprawa polskich ziem jednoznacznie kojarzy się ze zbożem. W końcu to sprzedaż zboża pozwoliła na gromadzenie ogromnych majątków przez posiadaczy ziemskich w Rzeczpospolitej. Co było dostępne, oprócz zboża, we wczesnym średniowieczu? Czy smaki, preferowane przez dawnych Słowian, przeniknęły do współczesnych nam czasów?

Wypiekanie podpłomyków i chleba na żytnim zakwasie należało do codzienności. Pieczywem obrzędowym był kołacz, do którego dodawano śliwki i miód. Powszecznym napojem były kwas chlebowy i piwo jęczmienne o bardzo niskiej zawartości alkoholu. Najszlachetniejszym trunkiem był zdecydowanie miód pitny – im mniej dolewanej wody do miodu podczas przygotowywania trunku, tym głębszy smak, o większej słodyczy. Zamarynowane mięso pieczono na rozgrzanych kamieniach. Do jajecznicy można było dodać młodą pokrzywę lub

grzyby. Smażono bliny z zsiadłego mleka. Słowianie zajadali się serami białymi i twarogiem. Gotowano i wyrabiano pasty z soczewicy, grochu i bobu. Bardzo często w jadłospisie pojawiały się kasze i polewki.

**Królowała kasza jaglana, którą przyrządzano z grochem lub owocami. Z kolei polewki były uniwersalnym i łatwym do ugotowania daniem – wykorzystywano do nich szczaw, pokrzywę, kiszoną kapustę i świeże warzywa, takie jak rzepę, pasternak czy ogórki.**

Do dzisiaj ostał się pożywny żur z wędzonym boczkiem. Niezmiennie najpopularniejszą zupą był i jest rosół. To już taka nasza tradycja.

Żadne przyrządzone danie nie byłoby smaczne, gdybyśmy nie dodali do niego przypraw. Jednak wiele przypraw, powszechnie obecnych w dzisiejszej kuchni, nie było znanych słowiańskiej społeczności. Zioła były uprawiane w przydomowych ogrodach – w szczególności koper,

kminek, kolendra i chmiel. Zbierano dziko rosnący czosnek niedźwiedzi. Kiedy nie dysponowano pieprzem, stosowano chrzan lub czarnuszkę. Do wędzonych produktów dodawano jagody jałowca, a do kasz i polewek liście mięty. Słodzono miodem i suszonymi owocami.

Żywność musiała być zachowana na zimę, dlatego była odpowiednio konserwowana. Ziarna zbóż prażono lub suszono nad ogniem, następnie zabezpieczano je przed wilgocią. Zboże magazynowano w specjalnie przygotowanych jamach lub drewnianych spichlerzach. Suszono także owoce i grzyby. Zapach suszonych grzybów, po udanym jesiennym grzybobranii, nadal niesie z sobą pewną wyjątkowość. Warzywa kiszone w drewnianych beczkach. Na dymie, powstałym ze spalania drewna drzew liściastych, wędzono mięso, ryby i sery. Cennym surowcem było „białe złoto”, czyli sól, która służyła do konserwacji ryb i mięsa. Mocno solone ryby, umieszczone w drewnianych skrzyniach, były obiektem dalekosiężnego handlu.

Od autora: Artykuł został napisany w oparciu o książkę Hanny i Pawła Lisa „Kuchnia Słowian, czyli o poszukiwaniu dawnych smaków”. Chciałbym Państwu polecić przepis, który sam wypróbowałem.

### BRYJKA OWSIANA NA SŁODKO

2 szklanki wody  
1 czubata łyżka mąki owsianej  
½ szklanki słodkiej śmietany  
2 łyżki miodu  
2 łyżki smażonych jabłek lub brzoskwiń  
sól



Gotujemy wodę z solą, na wrzątek wysypujemy mąkę owsianą i bardzo energicznie mieszamy, rozbijając grudki, aby nie powstały krupy. Gotujemy mniej więcej pół godziny, cały czas mieszając. Potrawa ma mieć gęstość budyniu – na początku może być rzadsza, ale później, w trakcie stygnięcia, zgęstnieje. Po ugotowaniu wylewamy na miskę, chwilę czekamy, aby na wierzchu ostygła, dekorujemy na środku łyżką smażonych owoców, polewamy słodką śmietaną i miodem do smaku.

**muzealne social media  
znajdziesz nas ...**

@muzeum.lubin  
@parklesnylubin

@muzeumlubin

Muzeum Historyczne  
w Lubinie

/MuzeumLubin  
/BibliotekaCyfrowaZaglebiaMiedziowego

/ParkLesnyLinowyLubin

/WarsztatyMuzeum

/WielkaWojna19141918

/KoniecOkupacjiSowieckiejWPolsce

/ZlotLubin

/LubinskiFestiwal

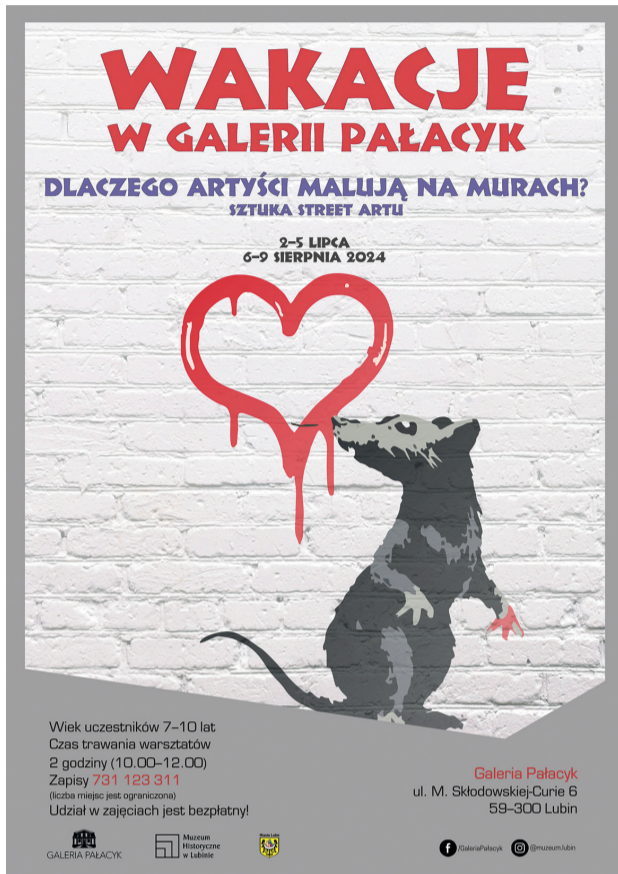
/Chrobry1000

# #CHROBRY1000

# Dlaczego artyści malują na murach?

► Muzeum Historyczne zaprasza dzieci w wieku 7–10 lat do Galerii Pałaców na dwie tury letnich, twórczych spotkań – w tym roku pod hasłem „Dlaczego artyści malują na murach – wakacje ze sztuką street artu”. Odpowiedzi na to pytanie poszukamy podążając śladami Banksy'ego – mistrza street artu, którego grafiki stanowią aktualną ekspozycję w Galerii.

W pierwszym tygodniu lipca oraz sierpnia zapraszamy na zajęcia, podczas których zaprezentujemy techniki oraz warsztat twórców graffiti. Uczestnicy spotkań wykonywać będą prace inspirowane sztuką Banksy'ego wykorzystując szablon, spraye, wlepkę, czy projektując własny tag oraz pamiątkową koszulkę. W trakcie ostatniego spotkania pt. „Street artowcy to my” wyjdziemy na ulicę i wspólnie „narobimy trochę kolorów”.



# Projektowanie Uniwersalne Kultury

## Szkolimy się dla lepszej dostępności

► Miło nam poinformować, że Muzeum Historyczne bierze udział w projekcie „Projektowanie Uniwersalne Kultury – Dostępność w Instytucjach Kultury”, realizowanym przez Narodowe Centrum Kultury, w partnerstwie z Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

W ramach programu pracownicy Muzeum, przez najbliższe 3 lata, wezmą udział w niemal 30 wydarzeniach, szkoleniach czy webinarach, które mają na celu poprawę dostępności i włączanie osób z niepełnosprawnością oraz seniorów w działania naszej instytucji. Projekt finansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 3.3 „Systemowa Poprawa Dostępności” Priorytetu III „Dostępność i Usługi dla Osób z Niepełnosprawnościami” Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021–2027.

## WAKACYJNE KARTY KREACJI W GALERII PAŁACYK

Codzienną atrakcją dla najmłodszych, przygotowaną na czas wakacji w Galerii Pałaców jest **Stolik kreacji** – miejsce przede wszystkim dla dzieci, ale również dla każdej osoby odwiedzającej Galerię – gdzie czekają Karty kreacji. Pod tą nazwą kryją się arkusze z różnymi zadaniami angażującymi do zwiedzania aktualnie prezentowanej ekspozycji. Zachęcamy do uczestnictwa w tej kreatywnej zabawie. Udział w niej pozwoli lepiej zrozumieć twórczość **Banksy'ego**, powszechnie znanego i nietuzinkowego przedstawiciela **sztuki street artu**.



Karty kreacji  
to nowy sposób  
na przybliżenie  
treści aktualnej  
wystawy

**GALERIA PAŁACYK**  
ul. Skłodowskiej-Curie 6 (parter), 59-300 Lubin  
**GODZINY OTWARCIA** codziennie 9.00–17.00



# Zakończenie sezonu

## Akademia Rzemiosła i Dojrzałe Wspaniali

► W dniach 17 i 18 czerwca br. odbyły się ostatnie, przedwakacyjne zajęcia z cyklu „Akademia Rzemiosła”. Uczestniczki wykonywały zawieszki witrażowe techniką Tiffany'ego z zamysłem symbolicznego „zamknięcia” w szklanej formie wspomnień i przeżyć z tegorocznych twórczych spotkań, których w 2024 roku odbyło się 60, z udziałem 698 osób. Tematy zajęć były zróżnicowane. Seniorki tworzyły m.in. tapicerowane pufy, parafinowe lampiony czy obrazy wykonywane techniką street artu. Natomiast 24 czerwca odbyło się wspólne, artystyczne zakończenie dwóch programów dedykowanych Seniorom – „Dojrzałe Wspaniali” i „Akademia Rzemiosła”, na którym połączono zagadnienia z psychologii z działaniami rzemieślniczo-artystycznymi.

Wierzymy, że udało się nam zainspirować uczestniczki obu cykli do samodzielnego odkrywania dotąd nieznanego oraz do pogłębiania swoich pasji. Koordynatorki cykli składają serdeczne podziękowania za wspólnie spędzony czas, jednocześnie życzą udanych wakacji!

Spotkanie podsumowujące tegoroczny cykl Akademii Rzemiosła odbyło się w Galerii Pałaców

► Koordynatorki cykli Magdalena Gębarowska i Małgorzata Białala z uczestniczkami sezonu 2023/2024



Fot. Anna Szagala

# Środa jest foto

## Podsumowanie sezonu fotograficznego

► Początek wakacji oznacza koniec kolejnej edycji warsztatów fotograficznych „Środa jest foto”. Spotykaliśmy się w miłym towarzystwie i różnych miejscach w Lubinie, pogoda sprzyjała (jak zawsze) dzieleniu się doświadczeniami i przemyśleniami dotyczącymi minionych zajęć. Byliśmy poruszeni tak jak niektóre nasze zdjęcia, wręczając sobie pamiątkowe fotografie. Nauczyliśmy się wykorzystywać wszystkie możliwości naszych aparatów fotograficznych, bez względu na panującą wokół aurę i okoliczności. Letni czas, długie dni, ciekawe o każdej porze światło powodują, że zamiast odpoczywać od fotografowania, dajemy się wciągać w jego urok i zapominamy o całej reszcie zajęć i świata! Kochani! Pamiętajmy, żeby oddychać, pić, czasem coś zjeść... przed nami wrześniowa wystawa w Galerii Ratuszowej, a od października kolejna edycja warsztatów. Będziecie potrzebowali ochoty, apetytu, siły i pomysłów, więc do dzieła – odpoczywamy na całego.



► Koordynatorki cyklu Marta Czerniawska i Magdalena Chabańska z uczestnikami sezonu 2023/2024